

Sąd ma obowiązek zbadać kto odrzucił spadek

data aktualizacji: 2020.07.24 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Pan Józef zmarł w 2008 roku, jego dzieci złożyły oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym ojcu. Następnie wnuki także odrzuciły spadek po dziadku, przy czym zostało to dokonane przed innym sądem, niż sąd spadku (właściwy ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy).

W przypadku, gdy oświadczenie o odrzuceniu spadku nie jest składane przed sądem spadku lecz przed notariuszem bądź innym sądem rejonowym, tenże notariusz lub sąd ma obowiązek niezwłocznego przesłania złożonego oświadczenia wraz z załącznikami do sądu spadku.

Rzecz jednak w tym, że mimo takiego obowiązku, sąd, przed który złożone zostały oświadczenia o odrzuceniu spadku, nie przesłał ich do sądu spadku. Również sąd spadku, nie sprawdził, czy wnukowie spadkodawcy złożyli oświadczenie w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku. Tymczasem, ustalenie powyższego, już po wydaniu kwestionowanego w skardze nadzwyczajnej postanowienia, okazało się łatwe i szybkie do wykonania przez pracownika administracji sądowej za pomocą systemu informatycznego.

W konsekwencji, sąd spadku, nie mając wiedzy o złożeniu oświadczeń o odrzuceniu spadku przez wnuków pana Józefa (po pierwsze dlatego, że jeden sąd nie wykonał swego obowiązku

niezwłocznego przesłania tych oświadczeń, a po drugie dlatego, że drugi sąd nie zarządził stosownego sprawdzenia, czy takie oświadczenia zostały złożone) stwierdził, że spadek po panu Józefie na podstawie ustawy nabyły jego wnuki. Następnie, przeciwko wnukom pana Józefa toczyły się postępowania egzekucyjne - Komornik zajął konto bankowe, zapowiedział zajęcie samochodu oraz wszczęcie egzekucji z nieruchomości.

W takim stanie faktycznym, została złożona skarga nadzwyczajna do Sądu Najwyższego, który potwierdził, jej zasadność. Skarga nadzwyczajna może być oparta na trzech podstawach: naruszeniu zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, rażącym naruszeniu prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy czym orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Sąd Najwyższy wskazał, że prawo do dziedziczenia powinno być bowiem rozumiane, jako prawo do gwarancji spadkobrania czyli bycia spadkobiercą, ale także poszanowania woli podmiotu, który nie chce być spadkobiercą.

Sąd Najwyższy podkreślił także, że sąd spadku rażąco naruszył prawo procesowe, poprzez brak przeprowadzenia z urzędu badania, kto jest spadkobiercą i brak uwzględnienia skutecznie złożonych oświadczeń o odrzuceniu spadku przez wnuków spadkodawcy. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sposób dziedziczenia i krąg spadkobierców jest ustalany przez sąd z urzędu. Obowiązek zbadania, kto jest spadkobiercą, dotyczy spadkobierców zarówno powołanych do spadku z ustawy, jak i z testamentu.

Dzięki funkcjonującym w sądach systemom informacyjnym, sąd ma możliwość ustalenia, czy w danym sądzie toczy się bądź toczyło dane postępowanie, w tym także w zakresie odrzucenia spadku.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaskarżone orzeczenie w sposób rażący naruszało prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a eliminacja wadliwego postanowienia była konieczna dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.